

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW 1 KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 186 (3446) ROK XI

ŁÓDŹ, WTOREK 9 SIERPNIA 1955 ROKU

CENA 15 GR



W dniu 7 bm. na Placu Stalina w Warszawie odbyła się wielka manifestacja młodzieży polskiej o pokój i przycięż.
NA ZDJĘCIU: ogólny widok manifestacji na Placu Stalina.



Międzynarodowa konferencja

Z obrad konferencji w sprawie zakazu broni atomowej i wodorowej w Hiroszimie

Jak podaje Agencja Nowych Chin, uczestnicy międzynarodowej konferencji w sprawie zakazu broni atomowej i wodorowej, która obraduje w Hiroszimie, 7 bm. rozdzili się na 6 grup, w celu szczegółowego omówienia różnych zagadnień związanych z rozwojem kampanii zbierania podpisów pod apelem o zakaz broni masowej zagłady i zniszczenie jej zapasów.

W toku swych obrad poszczególne grupy wysłuchały opowiadań naucznych świadków eksplozji bomb atomowych w Hiroszimie i Nagasaki.

Z okazji międzynarodowej konferencji w Hiroszimie zorganizowano kilka wystaw obrazujących walkę o pokój i zakaz broni masowej zagłady.

W SPRAWIE WYKORZYSTANIA energii atomowej W CELACH POKOJOWYCH rozpoczęła obrady

W dniu 8 sierpnia rozpoczęły się w Pałacu Narodów w Genewie obrady międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego wykorzystywania energii atomowej, zwołanej na mocy uchwały IX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ z dnia 4 grudnia 1954 r.

W konferencji bierze udział 1260 przedstawicieli z 72 krajów, w tym Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Kanady, Indii, Polski, Czechosłowacji, Węgier, Jugosławii, Austrii, Burmy, Egiptu, Indonezji i Włoch.

Na czele delegacji ZSRR stoi członek akademii D. W. Skobielew.

Obrady konferencji potrwają do 20 sierpnia.

O godzinie 10 min. 45 czasu miejscowego przy stole prezydenckim zasiadli delegaci: prezydent Szwajcarii M. Petitpierre, sekretarz generalny ONZ D. Hammarskjöld, pre-

RZĄD ZSRR ŻYCI PO WODZENIA KONFERENCJI

Depesza N. A. Bułganina

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin przesłał następującą depeszę do przewodniczącego międzynarodowej konferencji naukowo - technicznej, poświęconej pokojowemu zastosowaniu energii atomowej:

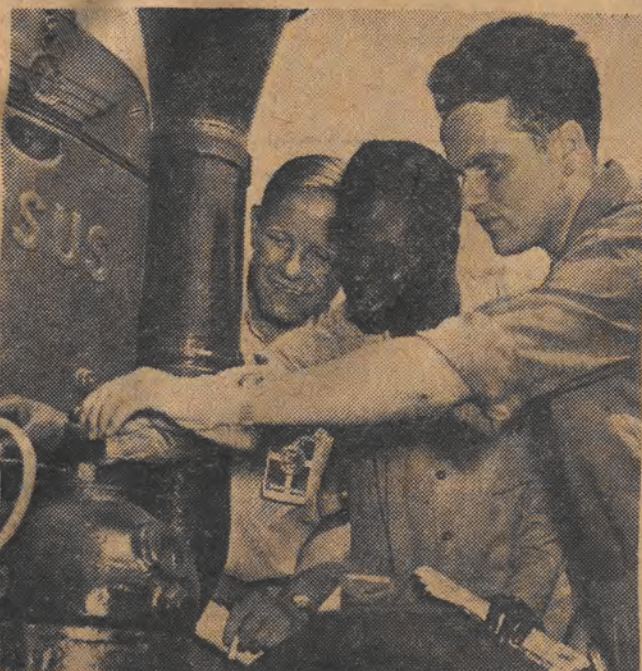
„Związek Radziecki, przywiązując duże znaczenie do rozwoju szerokiej współpracy międzynarodowej w dziedzinie naukowych naszych czasów nie dla wojny i zniszczeń, lecz dla twórczych celów, w imię dobra ludzkości oraz podniesienia dobrobytu i stopy życiowej narodów, wita z zadowoleniem międzynarodową konferencję naukowo - techniczną poświęconą wymianie wiedzy i doświadczenia w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Rząd radziecki wyraża nadzieję, że konferencja stanowić będzie poważny krok naprzód w dziele rozwoju międzynarodowej współpracy naukowej w dziedzinie pokojowego zastosowania energii atomowej i życzy konferencji powodzenia w realizacji tego szlachetnego zadania.

Twórcy projektu i realizatorzy Stadionu Dziesięciolecia otrzymali NAGRODĘ PAŃSTWOWĄ I stopnia

W związku z otwarciem i oddaniem do użytku Stadionu Dziesięciolecia, Prezydium Rządu postanowiło przyznać twórcom projektu i realizatorom Stadionu w osobach: prof. inż. arch. Jerzego Hryniewieckiego i mgr. inż. arch. Czesława Rajewskiego nagrodę państwową I stopnia.

Ponadto szeregowi czołowych współprojektantów i współwykonawców przyznano wyróżnienia i premie.



W Zakładach „Ursus” odbyło się spotkanie młodych metalowców i stoczniovców.
NA ZDJĘCIU: Sabi Gayakawa, metalowiec z Afryki zachodniej i Pierre Couderc z Francji oglądają traktor produkcji polskiej.



Meldunki z woj. łódzkiego

Chłopi z pow. łowickiego w dalszym ciągu realizują obowiązujące dostawy zboża dla państwa. Z gromady Łyszkowice pierwszy dostawili zboże — Zygmunt Orzechowski i Helena Szmaida.

W 100 proc. dostawili ziarno Maria Trojanowska i Anna Odolczyk, obie z GRN Niebortów.

Z gromady Belchów dostarczyli zboże na poczet obowiązkowych dostaw ob. Władysław Nowakowski oraz ob. Ludwik Kubel. Z dostaw wywiązali się oni w 100 proc. W 100 proc. wywiązali się również ze swoich obowiązków wobec państwa ob. Stanisław Bartosiewicz i ob. Antoni Pośa, obaj z gromady Zakulin.

Łask, jedenastu rolników wywiązało się w 100 proc. z obowiązkowych dostaw zboża. Oto nazwiska niektórych z nich: Stefan Lewandowski, Zofia Potocka, Józef Klarecki.

W dniu 6 bm. wieś Długie w gromadzie Ligota (pow. radomszczański) odstawiła manifestacyjnie zboże do punktu skupu. Chłopi z tej wsi odstawili już ponad 90 proc. obowiązkowych dostaw zboża. Obecnie wieś bije się o pierwsze miejsce w powiecie. A oto przodujący rolnicy wsi Długie: Maria Kapuścińska, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich, Andrzej Krzeminski, Franciszek Kil i inni.

W gromadzie Widawa, pow.

Spółdzielnia produkcyjna Okup Mały, druga w pow. łaskim, zameldowała w dniu 4 bm. o wykonaniu w 100 proc. i na długo przed terminem rocznego planu dostaw zboża.

Uczmy się na doświadczeniach konferencji partyjno-ekonomicznych

O ileż wnikliwiej, wszechstronnie, szybko dostrzegamy i przeanalizujemy trudności i braki występujące w zakładach, gdy do ujawnienia i przezwyciężenia tych niedomagań poczuwa się cała załoga, gdy setki, tysiące ludzi, troskliwych i myślących, uczestniczą w gospodarowaniu zakładem. Jeszcze jednym potwierdzeniem tej prawdy były ubiegłoroczne konferencje partyjno-ekonomiczne. „Aktywny udział prawie całych załóg wykazał, że metoda konferencji partyjno-ekonomicznych okazała się bardzo skuteczną, że potrafiła zmobilizować tyły robotników, jak żadna z dotychczas stosowanych metod” — stwierdził i sekretarz KŁ PZPR, tow. Jan Jabłoński, w referacie na plenum KŁ w dniu 23 lipca br.

W wyniku tych konferencji osiągnięto w wielu zakładach poważne rezultaty gospodarcze w postaci poprawy wskaźników techniczno-ekonomicznych i finansowych. Okres przygotowań do konferencji i same konferencje odegrały rolę instrumentu organizacji partyjnych w mobilizowaniu załóg do wykonania zadań produkcyjnych. Jednak nie wszystkie konferencje spełniły swe zadanie. Zarówno dobre rezultaty, jak i popełnione błędy wzbogaciły nasze doświadczenie. Powinnyśmy więc lepiej posługiwać się metodą konferencji partyjno-ekonomicznych dla mobilizowania załóg wokół trudnych tegorocznych zadań gospodarczych, w celu wykrzystania nowych, ukrytych rezerw obniżki kosztów własnych, poprawienia wskaźników techniczno-ekonomicznych, stosowania postępu technicznego.

W wielu zakładach Łodzi i województwa odbyły się już konferencje, wiele załóg przygotowuje się do tych ważnych narad. Nie wszędzie jednak aktywny polityczny i gospodarczy zakład dobrze rozumie założenia konferencji.

Powodzenie konferencji zależy przede wszystkim od tego, jak organizacja partyjna kierując przygotowaniem i wykonaniem uchwał konferencji, faktycznie, a nie tylko formalnie kierując przygotowaniem jest warunkiem rozwinięcia szerokiej pracy politycznej wśród partyjnych i bezpartyjnych członków załogi. Towarzysze z egzekutywy Konstantynowskich ZPW uważali za wystarczające powołać komisję i brać w nich udział jako członkowie. Egzekutywa „roztopiona” w komisjach nie oceniała na własnych posiedzeniach przebiegu przygotowań, zwała grono zainteresowanych konferencją do niecierpliwego garski ludzi uczestniczących w komisjach. A przecież komisje to dopiero jedna z form organizacyjnych konferencji, która musi być wypełniona pracą polityczną. Ważnym przejawem inicjatywy i aktywności załóg w przygotowaniu konferencji jest wzmocnienie ruchu racjonalizatorskiego, jednego z motorów postępu technicznego. Ostatnio bardzo cenne wnioski zgłosił inżynierowie i technicy Pabianickich Zakładów Przemysłu Chemicznego. Ilość pomysłów byłaby znacznie większa, gdyby kierownictwo zakładów dopilnowało rozpatrzenia 160 zgłoszonych wniosków, które od dawna czekają na realizację. Troskliwy stosunek do inicjatywy robotników wykazało natomiast kierownictwo Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych, gdzie pomysły rozpatrywano „na gorąco”, podając wyniki do wiadomości załogi.

Nie tylko jednak ilość wniosków jest miarą jakości i skuteczności pracy politycznej. Ważne jest również, w jakim stopniu organizacja partyjna potrafiła pozyskać nowych ludzi do pracy nad przygotowaniem konferencji. Organizacja partyjna ZPDz. im. Fiedera, ożywiająca pracę grup partyjnych, potrafiła przyciągnąć do składania wniosków i uwag szeroki krąg robotników, ośmielił

ich do publicznego zabierania głosu o sprawach zakładu, skłonił do występowania ze śmiałą krytyką błędów i niedociągnięć. Ta atmosfera była bodźcem do usuwania braków już w toku przygotowań do konferencji. Zakłady zaczęły rytmicznie pracować, wykonując w lipcu plany we wszystkich wskaźnikach.

Sprawy, wnikiwie rozpatrywane wniosków i uwag robotników musi być obowiązującym prawem dla każdej konferencji. Zaden wniosek nie może pozostać bez odpowiedzi, gdyż nie tak nie zniechęca załogi do udziału w przygotowaniach, jak milczenie i obojętność kierownictwa. Jeśli nawet któraś z propozycji okaże się nierealna w danej chwili dla zakładu, nie wolno jej puścić mimo uszu, gdyż właśnie wyjaśnienie, na czym polega niesłuszność wniosku, jest również jedną z form wychowania robotnika na dobrego, rozumnego gospodarza zakładu.

Problematyka tegorocznych konferencji była dość bogata, różnorodna. W wielu zakładach mówiono o kluczowych problemach ekonomicznych, jak np. w Zakładach Barwników „Boruta”, w TZWSz. Zdarzało się jednak, że tematyka konferencji zawężano do spraw ściśle produkcyjnych. W zakładzie „B” ZPB im. Stalina pominięto nawet węzłowe problemy produkcyjne zakładu, jak np. nadmierne straty surowca.

Organizacje partyjne i dyrekcje powinny śmiało, z większą wiarą w załogę skupiać jej uwagę na zasadniczych problemach, których rozwiązanie decyduje o wynikach gospodarki zakładu. Jednocześnie spojrzenie „z góry” i „z dołu” na bieżące fakty polityczne i gospodarcze zakładu, jak np. nadmierne straty surowca.

Dużą pomocą w przygotowaniu konferencji jest wykorzystanie wszystkich środków propagandy. W porównaniu z ubiegłym rokiem jest ona znacznie bogatsza i skuteczniejsza, jakkolwiek tu i ówdzie nadal zbyt ogólnikowa, powierzchowna, a niekiedy efekciarska. Zdarza się jeszcze, że nad wejściem do zakładu wiszą obrazy transparenty, oznajmijące o przygotowaniach załogi do konferencji, a wewnątrz fabryki o konferencji — głośno. Konieczne jest zwrócenie szczególnej uwagi na treść hasła „byskawic”, audycji w radiowęzłach. Znaczenie właściwej, sugestywnej propagandy w przygotowaniu konferencji doceniają należycie organizacje partyjne w TZWSz. i ZPB im. Bolszowników Rewolucji 1905 r. w Pabianicach.

Dotychczasowe doświadczenia uczą nas, że podjęcie uchwały nie może być jeszcze „ukoronowaniem” konferencji. Kierownictwa polityczne i gospodarcze, które włożyły w ub. roku duży wysiłek w przygotowanie konferencji, nie zajmując się kontrolą realizacji uchwał, zaprzeczają ofiarny wysiłek robotnika. Z tej nauki powinniśmy wyciągnąć wnioski.

W tym roku zadania zakładów włókienniczych i innych branż są znacznie większe i trudniejsze niż w ubiegłym. Aby wykonać je, trzeba sięgnąć do skomplikowanych i niełatwych zagadnień technologicznych i organizacji pracy. Rozwiązanie ich wymaga częstokroć konkretnej pomocy, fachowej rady ze strony specjalistów z centralnych zarządów. Powinni oni aktywnie interesować się przygotowaniem do konferencji, a nie, jak to często jeszcze bywa, przybywać na obrady w charakterze oficjalnych gości.

Usunięcie słabości tegorocznych konferencji partyjno-ekonomicznych i rozwinięcie dobrych doświadczeń pozwoli lepiej mobilizować załogi wokół zwycięskiej realizacji zadań ostatniego roku Planu 6-letniego, lepiej przygotować do walki o wykonanie planów w przyszłych latach.

W Praszce działają komitety omlotowe

Jeszcze na długo przed kampanią żniwno - omlotową Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Praszce pow. Wieluń, zorganizowało aktyw oraz powołało komitety omlotowe w poszczególnych punktach osiedla Zawisna-Praszkowa. W dniu 3 bm. przystąpiono do omlotów.

Pierwszy wymlócił swoje zboże ob. Zygmunt Bilski. Czyta on dużo broszur popularizujących wysiłki osiągnięcia radzieckiego rolnictwa. Dzięki cięgiemu doskonaleniu pracy na roli, Bilski doczekał się wspaniałych plonów. Użył aż 3.014 kg żyta z ha.



Florian Marek, matorolny chłop ze wsi Biela Rządowa, pow. Wieluń, wywiązał się już z obowiązkowych dostaw żywności i mleka.
NA ZDJĘCIU: Florian Marek z żoną Józefą przynieśli do punktu skupu dwa zkontraktowane tuczniaki o łącznej wadze 198 kg.

Życzenia D. Eisenhowera dla uczestników konferencji

Prezydent Stanów Zjednoczonych D. Eisenhower wystosował do uczestników konferencji w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej depeszę, w której przesyła pozdrowienia i życzenia sukcesu.

Zadna z dotychczasowych konferencji naukowych — pisze m. in. prezydent Eisenhower — nie miała tak wielkiego znaczenia i nie cieszyła się tak powszechnym zainteresowaniem. Wiedza i umiejętności, jakie zdobyliśmy, dając do wręczenia atomu do pracy w celach pokojowych, staną się udziałem wszystkich w przyjaźnej atmosferze gościnnej Szwajcarii. Na atmosferę tę wpływa dodatkowo fakt, że rezolucja ONZ z 4 grudnia 1954 r. ograniczyła zasięg konferencji do spraw naukowych i technicznych. Konferencja jest więc wybitnie apolityczna. Spotkanie się jako uczeni zainteresowani wyłącznie wzbogaceniem zakresu wiedzy o tym wspaniałym odkryciu. Postępy w dziedzinie wykorzystania energii atomowej są rezultatem pracy obywateli wielu krajów. Atom jest apolityczny i nie należy do żadnej narodowości. Nie jest on ani moralny, ani niemoralny. Jedynie człowiek może go uczynić dobrym lub złym. Jedynie człowiek może zdecydować, jak wykorzystać energię atomową.

W dniu 8 grudnia 1953 r. miałem zaszczyt poruszyć w Zgromadzeniu Ogólnym NZ temat, który jest przedmiotem waszej konferencji, temat pokojowego wykorzystania energii atomowej. Stwierdziłem wówczas i powtarzam to obecnie, że Stany Zjednoczone zdecydowane są pomóc w znalezieniu drogi, która doprowadzi do tego, iż wspaniałe odkrycia człowieka służą będą nie śmierci, lecz życiu.

W zakończeniu swej depeszy prezydent Eisenhower stwierdza:

Nauka atomowa jest najnowszą i rojąca największe nadzieje zdobyczą człowieka. Jestem przekonany, że dzięki wysiłkom uczestników konferencji nauka ta przyczyni się w znacznym stopniu do podniesienia poziomu życia ludzkości.

Światowy Festiwal MŁODZIEŻY I STUDENTÓW

DWIE GRANICE

Napisał specjalnie dla „Głosu Robotniczego”

RAJNER KERNDL

członek delegacji niemieckiej na V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów

Hans G. jest średniego wzrostu. Nosi krótkie, skórzane spodnie i krasiastą koszulę. Jasne włosy ma zawsze potargane i nie pomaga żadne przyczesywanie ich ręką.

Ten młody, dwudziestodwuletni robotnik z Niemiec zachodnich, zatrudniony w fabryce maszyn do sycia w Kaiserslautern znany jest wśród tamtejszej młodzieży ze swych postępowych przekonań, z tego, że należy do FDP, chociaż organizacja ta jest przez adnauerowskie władze zakazana. Zupełnie jawnie przedstawia on kolegom swój punkt widzenia: Niemcy zachodnie stały się znowu beczką prochu i to prochu amerykańskiego pochodzenia. Aby zaś nie dopuścić do jego wybuchu, Hans robi wszystko, co leży w jego możliwościach — mocą rozlepta plakaty na murach, kolportuje ulotki, słowo, czepiamy się z impudystyczną, wroga propagandą.

Pod koniec lipca Hans odwiedził w biurze personalnym fabryki: — Chcę iść na urlop. — A dokąd się wybierasz? — Jadę z kilkoma przyjaciółmi nad Jezioro Bodensee.

Czy ktośkolwiek z kierownictwa fabryki domyśla się, że Hans G. pojechał na Festiwal do Warszawy? — Na pewno — mówi Hans — ale dowieść nikt mi tego nie może. Znowu przyjadę do Berlina, a stamtąd dopiero do domu. Z Warszawy będziemy powracali wszyscy razem, jako jedna delegacja.

Naszej rozmowie uważnie przysłuchuje się szczerzy, opalony Klaus, student z Hamburga. — Gdyby rektor — mówi on — dowiedział się o moim przyjeździe tutaj, do Warszawy, w ciągu dwudziestu czterech godzin byłbym usunięty ze szkoły.

Klaus należy do organizacji młodzieżowej, jest jednym z nielicznych na uczelni członków SPD. Jeżeli niekiedy w czasie wykładu rozwinie się dyskusja na tematy polityczne, profesorowie najczęściej kończą ją słowami skierowanymi do Klausów, a pełnymi obfytu i złości: — Postuchamy teraz, co powie nam nasz „czerwony student”.

Ala te prowokacyjne powiedzonki nie robią już na nim żadnego wrażenia. Klaus ma inne troski. Coraz częściej stawia sobie pytanie: Dlaczego linia postępowania kierownictwa SPD ciągle dalej i dalej odbiega od tego, co myśli i czuje większość szeregowych członków partii? Kogo właściwie, czyje interesy reprezentuje kierownictwo SPD, dlaczego tak ostro przeciwstawia się jakimkolwiek porozumieniom, bliższym kontaktom pomiędzy młodzieżą obu części Niemiec?

Hans G. i Klaus dobrze wiedzą, na co się narażają biorąc udział w Festiwalu. Nie ma jednak walki bez ofiar, żadne zwycięstwo nie przychodzi łatwo. W tej części Niemiec, w której oni żyją i pracują, słowo pokój jest zakazane. Spotykają ich represje po powrocie? Tych się wcale nie obawiają. Są

przecież delegatami całej młodzieży niemieckiej z Niemieckiej Republiki Federalnej i Związku Stary przybyło do Berlina 1.500 młodzieży, chłopów i dziewcząt. Wraz z delegatami młodzieży NRD przyjechali do stolicy Polski. Tutaj już w pierwszym dniu swego pobytu połączyli się z jedną niemiecką delegacją, wyłonili wspólne kierownictwo. Razem też będą powracać, razem przysięgają walczyc o zjednoczone, demokratyczne, pokojowe Niemcy. A siłę ku temu będą czerpać m. in. z niezapomnianych przedfestiwalowych, z braterskiej z postępową młodzieżą całego świata.

W naszej walce o zjednoczone i demokratyczne Niemcy nie jesteśmy osamotnieni. Z nami są serca, uczucia i myśli polskich przyjaciół i przyjaciół z wszystkich kontynentów.

Klaus i Hans i setki ich rówieśników przybyłych do Warszawy od stron ościwych oddziałają dwie granice. Dwie granice, a jednak różne! Jedną, to granicę, która nie dzieli, a zbliża dwa narody, granicę pokoju na Odrze i Nysie, drugą, rozdzielającą Niemcy, utworzoną wbrew naturze, w interesie tylko i wyłącznie gromady kapitalistów, handlarzy śmierci, podlegających wojennych.

Ta granica musi przestać istnieć.

Taka jest wola zdecydowanej większości narodu niemieckiego, taka jest wola milardowej armii walczących o pokój, której przedstawiciele młodzieży spotkali się w stolicy Polski. Ludność, mieszkańcy powstałym z gruzów, i będącym już dzisiaj jednym — z symbolami szczęścia, walki i pracy, budowy lepszego jutra dla całej ludzkości.

